

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/154249,Mirosław-Szumilo-Pierwsza-agresja-geneza-i-początek-wojny-z-bolszewikami.html>
26.02.2026, 19:38

Mirosław Szumiło: Pierwsza agresja – geneza i początek wojny z bolszewikami

W powszechnej świadomości wojna polsko-bolszewicka kojarzona jest z rokiem 1920 i Bitwą Warszawską. Jednakże w rzeczywistości wybuchła już na przełomie 1918 i 1919 r. w rezultacie zderzenia bolszewickiego marszu na Europę z planami federacyjnymi Józefa Piłsudskiego.

[Wojna polsko-bolszewicka](#)

01.01.2026

Należy zacząć od stwierdzenia oczywistego faktu, że reżim bolszewicki z Włodzimierzem Leninem na czele od początku był nastawiony na ekspansję. Jak stwierdził znany amerykański historyk, prof. Richard Pipes:

„Bolszewicy przejęli władzę nie po to, aby zmienić tylko Rosję, ale aby użyć jej jako trampoliny do rewolucji światowej”.

„Cel Wisła”

Droga do Europy otworzyła się, gdy Niemcy przegrały I wojnę światową i 11 listopada 1918 r. podpisały kapitulację. Wojska niemieckie wycofywały się wówczas stopniowo z okupowanych ziem Ukrainy, Białorusi i państw bałtyckich, oddanych im wcześniej przez bolszewików po podpisaniu pokoju w Brześciu w marcu 1918 r.

W ślad za nimi wkraczała na te tereny bolszewicka Armia Czerwona, rozpoczynając na rozkaz Lenina „wyzwoleńczy” marsz na zachód. Operacji tej nadano wymowny kryptonim „Wisła”. Najważniejszym zadaniem bolszewików było przebicie się ku Niemcom, Węgrom i Austrii, gdzie panowały nastroje rewolucyjne. Lenin zrozumiał szybko, że może liczyć na zmęczenie społeczeństw zachodnich wojną światową i ich wielką niechęć do ponoszenia dalszych ofiar w obronie nowo utworzonych państw w Europie Środkowej.

Zmieść kontrrewolucyjne *sredostenie!*

Odrodzona Polska z perspektywy Moskwy jawiła się jako stosunkowo niewielka przeszkoda do wzięcia na drodze do zrewolucjonizowanych Niemiec. 17 listopada 1918 r. na odprawie Armii Czerwonej jej dowódca Lew Trocki zapowiedział sowietyzację Polski i Ukrainy jako „ogniów łączących Sowiecką Rosję z przyszłymi sowieckimi Niemcami” i pierwszy etap w budowaniu „Związku Proletariackich Republik Europy”. Myśl tę rozwinął Józef Stalin, pisząc wówczas na łamach jednej z sowieckich gazet:

„Karłowate narodowe rządy, które znalazły się między dwoma olbrzymimi ogniskami rewolucji na Wschodzie i Zachodzie marzą obecnie o zgaszeniu powszechnego pożaru rewolucyjnego w Europie, o zachowaniu swego komicznego istnienia, o zawróceniu wstecz koła historii”.

Zapowiadał, że Polska:

„to kontrrewolucyjne przepięcenie pomiędzy rewolucyjnym Zachodem a socjalistyczną Rosją zostanie zniesione”.

Bolszewickie twory

Marszowi na Zachód towarzyszyło tworzenie marionetkowych republik sowieckich: litewskiej, łotewskiej, estońskiej, ukraińskiej i białoruskiej. Polska miała wkrótce do nich dołączyć. Już 11 listopada 1918 r. na sposobami osiągnięcia tego celu obradowali w Moskwie komuniści z Julianem Marchlewskim na czele. W szeregach Armii Czerwonej szła Zachodnia Dywizja Strzelców złożona z polskich komunistów. 8 stycznia 1919 r. sowiecka gazeta „Izwestia” ogłosiła powstanie Rewolucyjnej Rady Wojennej Polski, czyli załóżka przyszłego komunistycznego rządu Polski Sowieckiej. Jego członkami mieli być Samuel Łazowert, Adam Śliwiński-Kaczorowski i Stefan Brodowski-Bratman. Ponieważ ostatecznie taki rząd nie powstała, ani ta data, ani wymienione nazwiska nie zapisały się jednak w polskiej świadomości, pozostając w cieniu wydarzeń z roku 1920.

O dezaneksję, czyli granicę wschodnią z roku 1772

W tym czasie Polacy walczący o niepodległość wyobrażali sobie odrodzone państwo polskie w granicach zbliżonych do terytorium Rzeczypospolitej sprzed rozbiorów w 1772 r., czyli obejmujących również ziemie litewskie, białoruskie i ukraińskie. Absolutnie nikomu nie przychodziła wtedy do głowy Polska w granicach obecnych, ukształtowanych po II wojnie światowej, bez polskich miast na wschodzie: Wilna i Lwowa. Na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej rozwinęły się tymczasem nowoczesne ruchy narodowe Litwinów, Białorusinów i Ukraińców. Naczelnny Wódz Wojska Polskiego i zarazem Naczelnik Państwa Józef Piłsudski doskonale zdawał sobie z tego sprawę. Dlatego też zamierzał pogodzić dążenia wyzwolenicze tych narodów z ideą odbudowy silnej Rzeczypospolitej, proponując stworzenie federacji.

Polska federacyjna czy „etniczna”

Głównym celem Piłsudskiego była odbudowa silnej Polski, zdolnej do przetrwania między Niemcami a Rosją. Aby to osiągnąć konieczne było, jego zdaniem, maksymalne osłabienie Rosji poprzez oderwanie od niej nie tylko Ukrainy, Białorusi i Litwy, ale także Łotwy, Estonii, Finlandii oraz państw kaukaskich. W ten sposób miał powstać blok państw „Międzymorza”. W opozycji do koncepcji federacyjnej Piłsudskiego stała nacjonalistyczna koncepcja innego polskiego lidera, Romana Dmowskiego, odrzucająca wielonarodową Rzeczpospolitą na rzecz etnicznej „Polski dla Polaków”.

„Samoobrona Krajowa Litwy i Białorusi”

Polacy zamieszkujący w znaczącej liczbie tereny dzisiejszej Białorusi i Litwy spodziewali się bolszewickiej inwazji i zaczęli się na nią przygotowywać. Już 10 września 1918 r. powstał w Wilnie Związek Wojskowych Polaków, który konspiracyjnie rozszerzył swoją działalność na prowincję. Działając wciąż pod okupacją niemiecką, w końcu 1918 r. stworzyli liczące około 10 tys. ludzi oddziały samoobrony, dowodzone przez generałów Władysława Wejtkę i Stefana Mokrzeckiego. Na mocy rozkazu Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego „Samoobrona Krajowa Litwy i Białorusi” stała się częścią regularnego Wojska Polskiego.

Zaczęło się w Wilnie...

W nocy z 31 grudnia 1918 r. na 1 stycznia 1919 r., po wycofaniu się Niemców, polska samoobrona opanowała Wilno rozbijając miejscowe bojówki bolszewickie. Do 5 stycznia Polacy stoczyli z bolszewikami zacięte walki pod Nowowilejką, a następnie w obronie Wilna. Tak więc 1 stycznia 1919 r. zaczęła się faktycznie wojna polsko-bolszewicka, choć nie została formalnie wypowiedziana. Wobec przewagi nacierającego ze wschodu przeciwnika, Polacy musieli się wycofać z miasta. Podczas próby przebicia się przez Białystok do centralnej Polski większość z nich została rozbrojona przez Niemców. Oddział jazdy mjr. Jerzego Dąbrowskiego („Łupaszki”) rozpoczął natomiast partyzancką walkę na tyłach Armii Czerwonej.

Piłsudski nie mógł wówczas udzielić pomocy polskiej samoobronie w Wilnie. Pomiędzy nacierającymi bolszewikami a ówczesnym terytorium odrodzonej Polski znajdował się wciąż korytarz Brześć-Białystok, którym wycofywały się do Prus Wschodnich wojska niemieckie z Ukrainy i Białorusi. Ponadto państwo polskie zajmowało początkowo nieduży obszar, bez ziem zaboru niemieckiego i bez terenów na wschód od Bugu. Wojsko Polskie dopiero się tworzyło i musiało większością sił toczyć wojnę z Ukraińcami o Lwów i Galicję Wschodnią.

[Czytaj artykuł Mirosława Szumiły *Pierwsza agresja – geneza i początek wojny z bolszewikami* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Wojna polsko-bolszewicka

Artykuł

